



PAWEŁ BOREK

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej

Działalność KPP w podlaskich garnizonach Wojska Polskiego w latach 1927-1938

Podlasie jest historyczną dzielnicą Polski, położoną po obu stronach środkowego biegu rzeki Bug i górnej Narwi. Za czasów dawnej Rzeczypospolitej nazwa Podlasie była stosowana do województwa podlaskiego, które w wieku XVII i XVIII ciągnęło się wąskim pasem do górnej Biebrzy poprzez okolice Białegostoku i Bielska, aż po Siedlce i Parczew. Geograficzne pojęcie Podlasia nie było więc jednolite i jego granice nie były od razu ściśle ustalone, a w ciągu kilkusetletniej historii tego regionu zmieniały się one wielokrotnie. W 1566 r. od województwa podlaskiego odłączono ziemię brzeską (m.in. z miastami: Biała Podlaska, Kodeń, Brześć, Włodawa), z racji utworzenia nowego województwa brzeskiego. W rezultacie unii lubelskiej z 1569 r. okrojony obszar województwa podlaskiego, złożony z ziem: bielskiej, drohickiej i mielnickiej, włączony został do Korony Polskiej. Taki stan utrzymał się do III rozbioru Rzeczypospolitej. Wówczas tereny na północ od rzeki Bug przeszły pod panowanie Prus, a leżące na południe pod panowanie Austrii. Rzeka stała się granicą państw zaborczych, a w miejscowości Niemirów, na południe od Mielnika, zbiegała się granica wszystkich zaborów¹.

Historyczna odrębność tego regionu zaznaczona jest w nazwach miast: Biała Podlaska, Międzyrzec Podlaski, Radzyń Podlaski, Sokołów Podlaski etc. W okresie rozbiorów Podlasie podzielono między Prusy i Austrię. W 1807 r. część Podlasia przeszła do zaboru rosyjskiego. W 1809 r. pozostałą część tego regionu włączono do Księstwa Warszawskiego. Po Kongresie Wiedeńskim i utworzeniu Królestwa

¹ Zob. szersze wiadomości: J. Mikulski, *Powiat Siedlecki. Ziemia, Wody, Człowiek*, [W:] *Powiat Siedlecki*, pod red. Cz. Górskiego, Siedlce 1935, s. 77-82; G. Welik, *Wschodnie Mazowsze, czy Południowe Podlasie? Region w podziałach administracyjnych*, [w] *Źródła do dziejów regionu. I Siedlecka Sesja Archiwalna*, pod red. U. Głowackiej-Maksymiuk i G. Welika, Siedlce 2002, s. 10-15.

Polskiego w 1815 r. Podlasie weszło w jego skład².

W rezultacie ustaleń kongresu wiedeńskiego w 1815 r. z większości ziem Księstwa Warszawskiego powstało Królestwo Kongresowe, które w listopadzie tego roku otrzymało od cara Aleksandra I „Ustawę Konstytucyjną”. Nawiązując do tradycji przedrozbiorowej, przywracała ona podział na województwa. Wśród ośmiu województw Królestwa Polskiego znalazło się też województwo podlaskie z głównym miastem – Siedlcami, jako siedzibą władz wojewódzkich. Fakt ten miał decydujące znaczenie w kształtowaniu się pojęcia „południowe Podlasie” i uznania Siedlec za jego stolicę. W 1837 r. województwa przemianowano na gubernie (powstała wtedy gubernia podlaska z siedzibą w Siedlcach)³. W 1842 r. przemianowano obwody na powiaty, a dotychczasowe powiaty sądowe na okręgi⁴. Kolejna reforma administracyjna Królestwa skutkowałą ukazem z 21 sierpnia 1844 r., na mocy którego zredukowano dotychczasową liczbę guberni i od 1 stycznia 1845 r. połączono gubernię podlaską z lubelską w jedną gubernię lubelską.

Po powstaniu styczniowym ustawa z 31 grudnia 1866 roku podzieliła Królestwo na 10 guberni. W celu unifikacji administracyjnej ziem Królestwa z resztą Cesarstwa powołano do życia gubernię siedlecką, która podzieliła się na 9 powiatów: siedlecki, węgrowski, sokołowski, konstantynowski, bialski, włodawski, radzyński, łukowski i garwoliński.

Od końca XIX w. do I wojny św. nazwę Podlasie stosowano tylko do guberni siedleckiej, to znów obejmowano nią obszar białostocki, odcięty administracyjnie od Kongresówki i przyłączony do guberni grodzieńskiej⁵.

W długotrwałym procesie rusyfikacji Podlasia kulminacją było ponowne włączenie guberni siedleckiej do lubelskiej, z równoczesnym oderwaniem części ziem pod postacią nowej guberni chełmskiej (powiaty: Biała, Konstantynów oraz Włodawa) w 1912 r., którą 13 marca 1915 roku przyłączono do Rosji. Po wycofaniu się Rosjan z Królestwa Podlasie wcielono do Cesarstwa Niemieckiego⁶. Ostatecznie w latach 1918-1919 całe Podlasie weszło w skład odrodzonej po 123 latach niewoli Rzeczypospolitej Polskiej.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest ta część historycznego Podlasia na lewym brzegu Bugu, która weszła w skład Królestwa Polskiego pod nazwą województwa podlaskiego, od 1845 r. tworzyła gubernię lubelską, a od 1866 roku gubernię siedlecką. Przed drugą wojną światową ziemie te obejmowały zespół powiatów

² K. Pindel, *Podlasie jako teren prowadzenia działań wojennych w zamierzeniach planistycznych okresu międzywojennego i w wojnie obronnej 1939 roku*, [w] *Związek Walki Zbrojnej – AK na Podlasiu*, pod red. K. Pindla i A. Kołodziejczyka, Siedlce 1998, s.7.

³ P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej w latach 1918-1939*, Biała Podlaska 2006, s. 18-19.

⁴ T. Demidowicz, *Biała Podlaska i obwód (powiat) bialski po upadku powstania listopadowego*, [w] *Powstanie listopadowe na Podlasiu 1830-1831*, pod red. J. Flisińskiego, Biała Podlaska 1993, s. 119.

⁵ S. Lencewicz, *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa 1955.

⁶ G. Welik, dz. cyt., s. 14. Tereny byłej guberni chełmskiej częściowo weszły w skład niemieckiego obszaru okupacyjnego i były wyjęte spod jurysdykcji władzy cywilnej warszawskiego generał-gubernatora. Rozciągnięto nad nimi kontrolę wojskową i do końca okupacji niemieckiej podlegały one zarządowi niemieckiej komendy Ober-Ostu.

wchodzących w skład województwa lubelskiego. Zgodnie z ówczesnym podziałem administracyjnym stanowiły one północną jego część (z powiatami: siedleckim, bialskim, łukowskim, radzyńskim i włodawskim).

W okresie międzywojennym na południowym Podlasiu istniały trzy garnizony wojskowe⁷: Biała Podlaska, Łuków i Siedlce, których główny trzon stanowiły pułki 9 Dywizji Piechoty: 22 pułk piechoty, 34 pp, 35 pp i 9 pułk artylerii polowej/lekkiej⁸. Tylko w garnizonie Łuków przed wybuchem II wojny św. stacjonowały oddziały ułanów z Ośrodka Zapasowego Nowogródzkiej Brygady Kawalerii (25., 26. i 27. pułk ułanów).

Stacjonujące na południowym Podlasiu garnizony wchodziły w skład Okręgu Korpusu nr IX z siedzibą w Brześciu nad Bugiem. Swoim zasięgiem obejmował on obszar niespójny wewnętrznie, rozciągający się od centralnej Polski (Siedlce, Łuków, Biała Podlaska) po granicę ze Związkiem Sowieckim. Na terenie OK nr IX stacjonowały: 9., 20. i 30. Dywizja Piechoty oraz IX Brygada Jazdy. Podział administracyjny państwa nie pokrywał się z wojskowym podziałem terytorialnym – województwo lubelskie terytorialnie wchodziło bowiem w skład dwóch okręgów korpusów – OK nr II i OK nr IX. Garnizony południowego Podlasia pod względem administracji cywilnej znajdowały się w woj. lubelskim, natomiast pod względem administracji wojskowej przynależały do Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX w woj. poleskim⁹.

26 sierpnia 1922 r. zapadła decyzja o przeniesieniu pułków 9 Dywizji Piechoty z Litwy Środkowej (gdzie stacjonowały na stopie wojennej) do stałych garnizonów na południowym Podlasiu¹⁰. Skład poszczególnych garnizonów na omawianym terenie w okresie dwudziestolecia międzywojennego przedstawiał się następująco¹¹:

⁷ Garnizon – słowo pochodzące z jęz. francuskiego, to jedna lub kilka położonych obok siebie miejscowości, gdzie stale lub okresowo przebywają oddziały różnych rodzajów sił zbrojnych oraz mieszczą się instytucje lub zakłady wojskowe stanowiące załogę garnizonu. Granice garnizonu wyznacza dowódca okręgu wojskowego; zasadniczo przebiega ona w promieniu ok. 3-6 km od ostatnich zabudowań miejscowości, będącej stałym miejscem postoju załogi garnizonu. Utrzymanie dyscypliny i porządku wojskowego należy do obowiązków dowódcy garnizonu; w większych garnizonach może być utworzona etatowa komenda garnizonu. W garnizonie organizuje się służbę garnizonową – *Leksykon Wiedzy Wojskowej*, Warszawa 1979, s. 123.

⁸ Do 1932 roku pułk nosił nazwę „9 pułk artylerii polowej”. Od 1932 r., w wyniku podziału artylerii na trzy typy: lekką – obejmującą kalibry do 100 mm, ciężką – kalibry do 155 mm i najcięższą – powyżej 155 mm, wszystkie pułki artylerii polowej przemianowano na pułki artylerii lekkiej.

⁹ P. Borek, Garnizony wojskowe na Południowym Podlasiu w latach 1918-1939, t. II, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. P. Matusaka, Siedlce 2011, s. 514-519.

¹⁰ CAW, Akta 9 DP, sygn. I.313.9.14. *Likwidacja oddziałów 9 DP i przejście do pokojowych garnizonów, Motodeczno, dn. 15 IX 1922 r.* Przed przybyciem 9 DP na terenie Okręgu Korpusu IX stacjonowały już: 30 Dywizja Piechoty oraz IX Brygada Jazdy. Wcześniej, bo jeszcze w okresie działań wojennych od 1918 do 1920 roku na Południowym Podlasiu rozmieszczone były bataliony zapasowe pułków piechoty 9 Dywizji Piechoty, a także baterie zapasowe 9 pułku artylerii polowej i 9 pułku artylerii ciężkiej. Od lipca do września 1920 roku podczas ofensywy sowieckiej jednostki zapasowe z południowego Podlasia zostały ewakuowane na lewy (zachodni) brzeg Wisły.

¹¹ Ze względu na ograniczenia objętościowe artykułu wymieniam tu tylko najważniejsze jednostki wchodzące w skład poszczególnych garnizonów, pomijając oddziały stacjonujące w nich czasowo.

- **Siedlce:** od września 1922 r. do listopada 1933 r. – 22 pułk piechoty oraz II i III dywizjon 9 pułku artylerii ciężkiej (I dywizjon stacjonował w Brześciu nad Bugiem); od listopada 1933 r. do września 1939 r. – 22 pp, I i II dywizjon 9 pułku artylerii lekkiej (III/9 pap przeszedł z Berezy Kartuskiej do Białej Podlaskiej)¹², 9 pluton żandarmerii, dowództwo i sztab 9 DP, placówka oficerska Samodzielnego Referatu Informacyjnego IX DOK Brześć n. Bugiem, Powiatowa Komenda Uzupełnień, Rejonowy Inspektorat Koni, Wojskowy Sąd Rejonowy, oficer placu, Obwodowa Komenda Przysposobienia Wojskowego nr 22 przy 22 pp, parafia wojskowa Najświętszego Serca Jezusa, Powiatowy Komendant PW „Krakusów”, powiatowy Komendant PW, wojskowe urzędy kwaterunkowe i gospodarcze¹³.

- **Biała Podlaska:** od września 1922 r. do listopada 1933 r. – 34 pułk piechoty oraz I i II dywizjon 9 pułku artylerii lekkiej (III/9 pal z braku pomieszczeń rozlokowano w Berezie Kartuskiej); od listopada 1933 r. do września 1939 r. – 34 pp, III/9 pal, oficer placu, Komenda Rejonu Uzupełnień, Posterunek 9 Dywizjonu Żandarmerii, Rejonowy Inspektorat Koni (na powiaty: Biała Podlaska, Radzyń Podlaski, Łuków i Włodawa), Obwodowa Komenda Przysposobienia Wojskowego nr 36 (na powiaty Biała Podlaska i Włodawa), Ośrodek Lotniczego Przysposobienia Wojskowego, Parafia Wojskowa św. Krzyża oraz Kierownictwo Fabryki Lotniczej – Ekspozytura nr IV. Do białskiego garnizonu należała również jednostka lotnicza przy PWS z wydziałami: lotniczym, odbioru technicznego sprzętu lotniczego dla wojska, ochrony i obrony plot.

- **Łuków:** od września 1922 r. do sierpnia 1928 r. – 35 pp (II batalion w listopadzie 1924 roku przeniesiono do Brześcia nad Bugiem, rok później do Brześcia przeniesiono także dowództwo i III batalion 35 pp, natomiast I batalion 35 pp, do reszty jednostki ostatecznie dołączył w sierpniu 1928 roku). Na miejsce 35 pp do garnizonu Łuków przybyły szwadrony zapasowe 25., 26. i 27. pułku ułanów. Pułki te wchodziły w skład Brygady Kawalerii „Baranowicze”, przemianowanej w 1937 roku na Nowogródzką Brygadę Kawalerii i tworzyły jej Ośrodek Zapasowy¹⁴.

Po ostatecznych translokacjach z 1933 roku pułki 9 DP zajmowały stosunkowo zwarty obszar połączony strategiczną linią kolejową, co pozwalało na dosyć szybkie ich zmobilizowanie i przewiezienie do wybranego obszaru.

Komunistyczna Partia Robotnicza Polski powstała w Polsce 16 grudnia 1918 r. wskutek połączenia się dwóch partii – Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz Polskiej Partii Socjalistycznej „Lewica”. Wychodząc z założenia, że

¹² 9 pac przeniesiony został do Włodawy.

¹³ Garnizon siedlecki, liczący ponad 2000 żołnierzy, był największym garnizonem na południowym Podlasiu. Zaraz za nim plasował się garnizon białski (ponad 1000 żołnierzy).

¹⁴ Szerzej na ten temat – P. Borek, *Garnizony wojskowe na Potudniowym Podlasiu ...*, s. 527-535.

„światowa rewolucja socjalistyczna” jest bliska, komuniści, oprócz prób budowy własnej organizacji wojskowej, przeciwstawiali się tworzeniu „burżuazyjnej armii polskiej”. Podejmowane były więc akcje dywersyjne w środowisku żołnierskim, prowadzono agitację i propagandę, starano się budzić opór wśród młodzieży wobec poboru do wojska. Działania te miały służyć przeciągnięciu części armii na stronę rewolucji: kolportowano prasę i odezwy komunistyczne, wygłaszano przemówienia na wiecach, udzielano wskazówek żołnierzom-komunistom, co należy robić na wypadek rewolucji i użycia wojska do tłumienia wystąpień robotniczych. W lutym 1919 r. przy Sekretariacie Komitetu Centralnego KPRP powstał autonomiczny Wydział Agitacji w Wojsku, który oprócz „pracy politycznej” miał zająć się przygotowaniem organizacyjno-technicznym powstania zbrojnego. Działalność ta miała bez wątpienia charakter wrogi wobec państwa polskiego, jego dążeń do niepodległości i prowadzona była w interesie obcego państwa – sowieckiej Rosji¹⁵.

Ważną formą działalności politycznej KPRP w armii była agitacja antywojenna, która nasiliła się w kwietniu 1920 r. – z chwilą rozpoczęcia przez Wojsko Polskie ofensywy na Ukrainie. Komuniści zaczęli wówczas kolportować wśród żołnierzy odezwy, mające wyjaśniać charakter wojny rozpoczętej „w interesie klas posiadających”, a jednocześnie wzywać ich do nieuczestniczenia w walce przeciwko Rosji Sowieckiej. Szczególnie silna agitacja komunistyczna objęła wówczas m.in. 9 Dywizję Piechoty, powodując wzrost masowych dezercji z oddziałów¹⁶.

Mimo że kontrwywiad wojskowy działał bardzo skutecznie w tropieniu i ujawnianiu komunistów w jednostkach, liczne aresztowania i represje, jakie dotknęły KPRP w latach 1919-1920, nie spowodowały zaprzestania działalności *kompartii* w Wojsku Polskim. Dopiero kolejna fala aresztowań z lat 1920-1925 spowodowała niemal całkowite rozbitcie „wojskówki” KPRP¹⁷.

Po ostatecznym wykształceniu się podziału terytorialnego partii na okręgi, co nastąpiło w latach 1923-1925, w województwie lubelskim działały trzy okręgi: lubelski, siedlecki i chełmski. W okresie międzywojennym garnizony południowego Podlasia znajdowały się w zasięgu działalności Okręgu Siedleckiego KPP¹⁸.

¹⁵ P. Borek, *Komunistyczna Partia Polski w garnizonie bialskim (1927-1938)*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, nr 4 (2005), s. 22.

¹⁶ O skali tego zjawiska zob. szerzej: Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej: APS), Starostwo Powiatowe Siedleckie (dalej: SPS) 1918-1939, sygn. 2, *Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1 IV 1919 – 1 IV 1920 r.*, k. 15; tamże, sygn. 4, *Sprawozdanie sytuacyjne za I kwartał 1920 r.*, k. 12. Do czynnej służby wojskowej powołano 1203 popisowych z roczników 1900 i 1901 r.; tamże, Starostwo Powiatowe w Sokołowie Podlaskim 1918-1939, sygn. 2, *Sprawozdanie sytuacyjne Starosty węgrowskiego za m.[miesiąc] marzec 1920 r.*, k. 32; tamże, *Sprawozdanie sytuacyjne Starosty węgrowskiego za m.[miesiąc] kwiecień 1920 r.*, k. 53; tamże, *Sprawozdanie sytuacyjne Starosty węgrowskiego za m.[miesiąc] maj 1920 r.*, k. 67; tamże, Starostwo Powiatowe Węgrowskie, sygn. 1, *Sprawozdanie sytuacyjne za czerwiec 1920 r.*, k. 187; J. Szczepański, *Podlasie podczas wojny polsko-sowieckiej 1920 roku*, [w] *Rok 1918 na Podlasiu*, pr. zb. pod red. A. Kołodziejczyka i K. Pindla, Siedlce 2001, s. 154.

¹⁷ T. Wawrzyński, *Materiały źródłowe do działalności Komunistycznej Partii Polski w wojsku 1918-1938 przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1969, nr 1, s. 60.

¹⁸ Szerzej na temat działalności i organizacji KPP zob.: E. Horoch, *Komunistyczna Partia Polski w wo-*

Wśród poborowych wcielanych do pułków 9 Dywizji Piechoty wielu pochodziło z Polesia, a znaczny procent wśród nich stanowili Żydzi i Białorusini, bardzo często wrogo nastawieni do Państwa Polskiego i jego wojska. Działalność KPP w armii nasiliła się szczególnie na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych, co związane było z panującym kryzysem gospodarczym, a co za tym idzie – z radykalizacją społeczeństwa¹⁹. W sprawozdaniu na temat nastrojów politycznych w garnizonach DOK IX pisano m.in.:

dotychczas żadnej agitacji wywrotowej nie stwierdzono [...]. Ostatnio jednak przechwycone broszury treści agitacyjnej dają powód do robienia wniosków, że pewne czynniki dążą do urobienia masy żołnierskiej w pożądanym dla siebie kierunku²⁰.

W lipcu 1927 r. Sekretariat KC KPP przekształcił dotychczasowy wydział Agitacji w Wojsku w Centralny Wydział Wojskowy (CWW). Jednocześnie przekształcono Okręgowe Wydziały Agitacji w Wojsku w Okręgowe Wydziały Wojskowe (OWW), które zaczęto organizować już jesienią tego samego roku. OWW działały w skali Obwodu, który grupował po kilka okręgów. Jednocześnie przy Komitetach Dzielnicowych (KD) powołano tzw. pełnomocników do pracy wśród żołnierzy. Na III Plenum KC ZMK w listopadzie 1927 r. podjęto uchwałę w sprawie pracy wśród żołnierzy. Podkreślano w niej, iż:

rewolucyjna agitacja i praca nad wewnętrznym zdeorganizowaniem burżuazyjnej armii musi być centralnym punktem naszej walki z wojną [...]. Obowiązkiem rewolucjonisty jest stanąć na wypadek wojny w szeregach armii, prowadząc w niej rewolucyjną propagandę i organizować w masach zbrojno-rewolucyjne wystąpienia żołnierzy²¹.

Począwszy od 1930 r. zintensyfikowano agitacyjną pracę w armii. Zalecano tworzenie komórek w oddziałach wojskowych i partyjnych komitetów pułkowych. Głównym ich zadaniem była organizacja masowych wystąpień żołnierzy, popularyzowanie wśród nich zasad budownictwa socjalistycznego i Armii Czerwonej. Nakazywano też prowadzenie pracy wśród poborowych i rezerwistów oraz organizowanie „kampanii werbunkowych”, polegających na agitowaniu żołnierzy przebywających na urloпах świątecznych²².

jewództwie lubelskim w latach 1918-1938, Lublin 1993; B. Kolebacz, *KPP 1923-1929. Problemy ideologiczne*, Warszawa 1984; H. Cimek, *Komuniści, Polska, Stalin 1918-1939*, Białystok 1990; J. Kowalski, *Komunistyczna Partia Polski 1935-1938*, Warszawa 1975; H. Cimek, L. Kieszczyński, *Komunistyczna Partia Polski 1918-1939*, Warszawa 1984; A. Czubiński, *Komunistyczna Partia Polski (1918-1938)*, Warszawa 1985.

¹⁹ Zob. P. Stawecki, *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981, s. 131.

²⁰ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), DOK IX, Wewnętrzne stosunki w oddziałach podległych DOK IX, pismo Szefa Szt. Gen. Oddz. II kpt. Hilda do d-cy DOK IX z 31.1.1924 r. L.dz. 185/II. Nar. tj., sygn. 371.9.8., k. 4.

²¹ Cyt. za E. Horoch, dz. cyt., s. 293.

²² CAW, DOK IX, sygn. I.371.9.22, *Komunikat sytuacyjny za miesiąc marzec 1935 r.*, k. 10-11.

Działalność tego typu miała być prowadzona również w organizacjach paramilitarnych i kombatanckich, takich jak: „Sokół”, „Strzelec”, Związek Legionistów i Federacja Związków Obrońców Ojczyzny. W piśmie przedstawicielstwa KPP przy KW MK z 1931 r. zalecano „umasowienie działalności w wojsku”. Zamierzano to przeprowadzić poprzez zwiększenie liczby wydawnictw dla żołnierzy, organizowanie masówek i wieców, wykorzystanie poborowych ze środowiska robotniczego, zwrócenie uwagi na położenie socjalne żołnierzy i ich narodowość. Wszyscy członkowie KPP byli zobowiązani do zwiększenia wysiłków w sprawie polepszenia pracy i zdobycia większych wpływów w armii²³. Zdawano sobie bowiem sprawę z bardzo słabych efektów „pracy partyjnej” w Wojsku Polskim.

W terenie CWW pracował przez „obwodowców”²⁴, sekretarzy Okręgów Wojskowych i łączników. Głównym zadaniem „obwodowca” było zorganizować „robotę wywrotową” w wojsku we wszystkich garnizonach. Miała ona polegać na nawiązaniu kontaktów z żołnierzami, odbieraniu od nich sprawozdań z koszar i dawaniu odpowiednich do tego instrukcji, rozbudowywaniu organizacji komunistycznej wśród żołnierzy, wciąganiu do „akcji technicznej” na terenie pułku i nakłaniania do inicjatyw rewolucyjnych wystąpień wśród pozostałych żołnierzy (np. zbiorowe protesty, sabotowanie zarządzeń władz wojskowych, etc.). Kierownikiem „roboty rewolucyjnej” w koszarach był łącznik, który pozostawał w bezpośrednim kontakcie z żołnierzami – to on rozpracowywał adresy, odbywał zebrania, spotykał się z żołnierzami, dawał im zadania i dostarczał odpowiednią literaturę. Na każdy oddział miał być przydzielony oddzielny łącznik. Korespondencję z koszar dostarczano bezpośrednio „obwodowcowi”, o ile ten był wówczas w garnizonie. Żołnierze-komuniści nie płacili składek członkowskich, za to polecano im zbieranie składek wśród innych, niepartyjnych żołnierzy na różne cele²⁵.

Dokładne odtworzenie działalności KPP w wojsku w na południowym Podlasiu z powodu ograniczonej bazy źródłowej jest niemożliwe. Na podstawie nielicznych zachowanych źródeł można odtworzyć tylko pewne fragmenty tego problemu.

W Okręgu Siedleckim Wydział Wojskowy powstał już jesienią 1927 r., a jego pracą kierował funkcjonariusz CWW ps. „Jurek”, przy współpracy z Lewkiem Nudelmanem ps. „Leon” z Siedlec. Starano się nawiązać kontakty z żołnierzami stacjonującymi w Siedlcach, Białej Podlaskiej i Łukowie jednostek wojskowych. Działalność ta nie przyniosła jednak większych efektów. Pewna poprawa nastąpiła wiosną 1928 r., kiedy to nawiązano kontakty z żołnierzami 22 pułku piechoty, 9 pułku artylerii ciężkiej, 34 pułku piechoty i 9 pułku artylerii lekkiej. Postępy komunistów zostały przerwane w maju 1929 roku, wraz z aresztowaniem Nudelmana, Mejera Rodzącedrzewo i Wolfa Zylberszterna²⁶.

²³ P. Borek, *Działalność KPP w garnizonie siedleckim w latach 1927-1938*, „Szkice Podlaskie” 2007, z. 15, s. 48.

²⁴ „Obwodowiec” – zawodowy rewolucjonista obsługujący dany obwód KPP.

²⁵ CAW, DOK IX, Komunikat sytuacyjny za miesiąc marzec 1935 r., sygn. I.371.9.22., k. 10-18.

²⁶ P. Borek, *Działalność KPP w garnizonie siedleckim w latach 1927-1938*, „Szkice Podlaskie”, z. 15 (2005), s. 48.

Działalność KPP w wojsku znajdowała się pod pilną obserwacją władz wojskowych. Przeciwdziałanie pracy politycznej KPP w wojsku należało do kompetencji Oddziału II Sztabu Generalnego, natomiast rozpracowywaniem organizacji komunistycznych na terenie Okręgów Korpusów zajmowały się posterunki Samodzielnego Referatu Informacyjnego DOK IX oraz Żandarmeria Wojskowa. Główną rolę w zwalczaniu wpływów komunistycznych w armii mieli oficerowie informacyjni. Działali oni we wszystkich pułkach i samodzielnych batalionach oraz w szpitalach okręgowych. Innymi jednostkami (formacje, zakłady i urzędy wojskowe) zajmował się jeden z oficerów informacyjnych pułku (batalionu), pełniący obowiązki oficera informacyjnego garnizonu. Do zadań oficerów informacyjnych należały m.in.: dokładna obserwacja żołnierzy-komunistów, prowadzenie ewidencji politycznie podejrzanych, sporządzanie opinii, informowanie władz zwierzchnich o urlopach, wyjazdach i zwolnieniach szeregowych podejrzanych o działalność polityczną, ustalanie składu narodowościowego i społecznego komunistów oraz ich rzeczywistego wpływu na miejscowe społeczeństwo²⁷.

Wszelkie przejawy działalności KPP wojsko karało bardzo surowo. W marcu 1929 r. Samodzielny Referat Informacyjny DOK IX dokonał likwidacji komórki wojskowej KPP, działającej od października 1927 r. na terenie garnizonu w Białej Podlaskiej. Równocześnie władze wojskowe zlikwidowały Wydział wojskowy KD w Białej Podlaskiej, kierowany przez OK KPP w Siedlcach.

9 października 1929 r. Wojskowy Sąd Okręgowy nr IX w Brześciu n/Bugiem skazał na kary ciężkiego więzienia, utratę praw publicznych i wydalenie z wojska czterech żołnierzy 34 pp i 9 pap: kanoniera 9 pap Boima Liweranta z Siedlec (8 lat więzienia), szer. 34 pp Icka Rechtmana z Kocka (8 lat więzienia), szer. 34 pp Jankiela-Lejbę Blitmana z Kocka (5 lat więzienia) oraz szer. 34 pp Antoniego Olesiejuka z Żerocina (8 lat więzienia). Żołnierze zostali oskarżeni i skazani za przynależność do KPP, stworzenie na terenie białskiego garnizonu jacejki komunistycznej, utrzymywanie łączności z KD KPP w Białej Podlaskiej i wydziałem wojskowym KO KPP w Siedlcach, dla którego kan. Liwerant starał się również o uzyskanie materiałów wybuchowych. Ponadto oskarżeni podczas swojej czynnej służby wojskowej przechowywali, odczytywali i rozrzucali w obrębie koszar odezwy komunistyczne nawołujące do obalenia rządu, ustroju społecznego, walki z burżuazją oraz agitujące przeciw istnieniu wojska. W działalność tą zamieszani byli również cywilni działacze KPP: Chuna Tenenbaum z Białej Podlaskiej, który przekazywał żołnierzom białskiego garnizonu odezwy komunistyczne, Lewek Nudelman i niejaki Sukiennik z Siedlec, dla którego Liwerant miał dostarczyć materiały wybuchowe oraz książeczki wojskowe, a także pośrednicy: Rozenker z Białej Podlaskiej i Jankiel Aszer z Siedlec²⁸.

²⁷ CAW, DOK IX, Pismo dotyczące opracowania meldunku obrazującego sytuację na terenie Agencji pod względem politycznym, gospodarczym i społecznym. Sam. Ref. Inf. L.dz. 641/Inf. tj. Nar. z 18.II.1934 r., sygn. I.371.9.24., k. 4.

²⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Najwyższy Sąd Wojskowy (dalej jako NSW), sygn. 427/I/42, k. 4 – 4v, k. 5 – 5v, k. 6 – 6v, k. 9 – 9v, k. 10 – 10v, k. 13v. Warto w tym miejscu dodać, że oskarżeni Liwerant, Rechtman i Blitman jeszcze przed służbą wojskową byli podejrzani o przynależność do KPP.

Przy okazji tej sprawy, na światło dzienne wypłynęła działalność jacejek komunistycznych w garnizonie siedleckim. Aresztowany w maju 1929 r. Lewek Nudelman za wszelką cenę chciał ratować własną skórę. Po zdekonspirowaniu i udowodnieniu mu powiązań z garnizonem bialskim, przyznał się, że był członkiem KC KPP Wydziału Wojskowego i „sypnął” w trakcie przesłuchań swoich „towarzyszy” działających w 22 pp i 9 pac. Na podstawie jego zeznań oraz innych zebranych dowodów rozbito komórki komunistyczne w siedleckich pułkach – Wojskowy Sąd Okręgowy nr IX w Brześciu n/Bugiem na rozprawie 19 i 20 grudnia 1929 r. skazał na karę ciężkiego więzienia, wydalenie z wojska oraz utratę praw publicznych czterech żołnierzy 22 pp i 9 pac: szeregowego 22 pp Moszka Szabasa z Orli (5 lat więzienia), szeregowego 22 pp Szolema Goldszmita z Bielska Podlaskiego (4 lata więzienia), szer. 22 pp Uszera Powązka ze wsi Dobre (4 lata więzienia) oraz kanoniera 9 pac Arję-Lejbę Komara z Janowa Podlaskiego (4 lata więzienia). Zostali oni skazani za: przynależność do KPP, utworzenie komunistycznej komórki wojskowej w 22 pp i 9 pac, utrzymywanie łączności z KD KPP i WW CK KPP w Siedlcach, rozrzucenie na terenie koszar 22 pp odezw komunistycznych nawołujących do walki z Rządem Polskim, wywołanie wojny domowej i wprowadzenie w jej wyniku ustroju sowieckiego, podburzających szeregowych przeciwko oficerom, czy wreszcie wzywających Ukraińców i Białorusinów do oderwania zamieszkałych przez nich terenów od Państwa Polskiego. W działalność tych dwóch jacejek komunistycznych na terenie siedleckiego garnizonu, poza Lewkiem Nudelmanem ps. „Leon”, zamieszani byli również zwolnieni do cywila byli żołnierze 22 pp: Szmul Ajzensztand, Moszek Goldfarb, Mordka Muzykant oraz Abram Nizak. Znamiennym jest fakt, że wszyscy czterej oskarżeni jeszcze przed służbą wojskową należeli do organizacji komunistycznych (ZMK, KPZB i KPP), a szer. Szabas był już wcześniej karany 2,5 letnim więzieniem z artykułu 102 k.k., czyli za „działalność wywrotową”. Sam Nudelman, w wyniku jakiejś niewytłumaczalnej decyzji prokuratora, został wypuszczony na wolność, co skwapliwie wykorzystał uciekając za granicę²⁹.

Komuniści nie dawali jednak za wygraną, odnajdywali potracone w wyniku aresztowań kontakty i próbowali odtwarzać swoje komórki. Już w styczniu 1930 r. w 22 pp kontrwywiad wojskowy zlikwidował dwudziestoosobową jacejkę KPP. Latem tego samego roku na terenie garnizonu Biała Podlaska została przeprowadzona akcja ulotkowa, która domagała się polepszenia wyżywienia żołnierzy. Jednym z członków komórki partyjnej w bialskim garnizonie był w tym czasie Bazyli Dmitruk, odbywający służbę wojskową w 9 pap.

Wiosną 1931 r. komuniści nie mieli nikogo w oddziałach stacjonujących w Siedlcach. Starano się prowadzić akcję pierwszomajową dla żołnierzy przez komórki miejskie. Natomiast większe wpływy komuniści uzyskali w garnizonie bialskim. W marcu nieustaleni sprawcy rozrzucili w koszarach 34 pp i 9 pap ulotki o treści wywrotowej. W rozpowszechnianym wydawnictwie CWW „Głos Poborowca” z

²⁹ AAN, NSW, sygn. 427/1/70, k. 5 – 14; CAW, Akta 9 DP, Sprawozdanie o ruchu politycznym i stosunkach narodowościowych na terenie DOK IX za IV kwartał 1929 r., sygn. I.313.9.31., k. 7.

kwietnia 1931 r. opublikowano następujące hasła: zasiłki i urlopy dla poborowych, tworzenie rewolucyjnych organizacji poborowych, odbywanie służby wojskowej w miejscu zamieszkania. Wzywano także do przeciwstawienia się interwencji antyradzieckiej i utworzenia wspólnego frontu robotników, chłopów i żołnierzy, którzy w walce z ZSRR mieli stanąć po stronie Armii Czerwonej i doprowadzić do wojny domowej o Polskę radziecką³⁰. We wrześniu tego samego roku w koszarach 9 pułku artylerii polowej natrafiono na wydawane przez KPP pismo „Koszary”, w którym życie armii przedstawiano w negatywnym świetle. Pismo to miało bronić interesów prostych żołnierzy, wzywać do „bratania się z ludem pracującym w jego walce o lepsze jutro”. Miano zwracać uwagę na warunki służby żołnierskiej: wyżywienie, dryl, nadużywanie dyscypliny, przebieg manewrów i służby wartowniczej. W gazecie zamierzano również publikować korespondencje z pułków i garnizonów, informować żołnierzy o wystąpieniach robotniczych i życiu w ZSRR. W „Koszarach” można było m.in. przeczytać o tym, że „oficer to wróg, bo to syn dziedzica i fabrykanta” lub wzywano żołnierzy, aby nie dali się użyć przeciwko walczącym robotnikom i chłopom, a lufy swych karabinów skierowali w „piersi i lby burżujów i generałów”. Poza propagandą na terenie koszar wojsko niejednokrotnie – podczas manewrów lub przemarszów – spotykało się z przejawami działalności organizacji komunistycznych (np. rozrzucano ulotki na drodze przemarszu wojska)³¹.

Aktywność WW KPP w Białej Podlaskiej zwróciła na siebie uwagę oficerów informacyjnych oraz dowództwa miejscowego garnizonu, czego skutkiem było aresztowanie pięciu żołnierzy 34 pp i 9 pap oraz łącznika KPP. Wojskowy Sąd Okręgowy nr IX podczas rozprawy głównej z 27 października 1931 r. na karę ciężkiego więzienia za utworzenie w 34 pp komórki komunistycznej skazał strzelców Piotrowskiego i Adelsztajna. Pomimo tego kontakty z KPP zostały wznowione, a wpływy partii w białskim garnizonie obejmowały wówczas 18 żołnierzy³².

W „Sprawozdaniu z Okręgu Siedleckiego za miesiąc grudzień 1932 r.” wyślanik KPP raportował:

Okręg ten nigdy nie miał postawionej normalnie pracy wojskowej. Ta, która istniała lub istnieje jest raczej robotą dorywczą, trwającą w najlepszym przypadku 3 mies.[...] Na dopatrywanie i kontrolowanie roboty przez okręgowca liczyć nie można, traktuje on tę robotę mimo szumne gadanie per nogam³³.

W dalszej części tego sprawozdania podawano informacje o garnizonach w Siedlcach, Łukowie i Białej Podlaskiej. W Siedleckim garnizonie stacjonowały wówczas 22 pp i 9 pac. W siedleckim pułku piechoty miało być według komunistów 70% Białorusinów i Ukraińców, 25% Polaków (w tym około 15% z płockiego i 10% z

³⁰ P. Borek, *Działalność KPP...*, s. 50.

³¹ P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego...*, s. 155.

³² AAN, Komunistyczna Partia Polski Komitet Centralny (dalej: KPP), sygn. 158/XII – 17, Sprawozdanie z Okręgu Siedleckiego za kwiecień – maj 1931 r., t. 5, k. 11; tamże, NSW, sygn. 427/I/24, k. 11-12.

³³ AAN, KPP, sygn. 158/X-9, t. 49, Sprawozdanie z Okręgu Siedleckiego za miesiąc grudzień [19]32 r., k. 1.

Warszawy) oraz 5% Żydów. O Białorusinach i Ukraińcach pisano, iż pochodzą oni z okolic Bielska i nie mają wycucia własnej narodowości. Jeżeli chodzi o skład socjalny, to podawano, że ponad 80% stanowili chłopci, a resztę drobnomieszczenie i robotnicy z Płocka i Warszawy. Ponadto sprawozdanie przyznawało o braku prześladowania narodowościowego w garnizonie siedleckim, gdzie Białorusini i Ukraińcy mieli stanowić większość w szkole podoficerskiej, a dodatkowo większość w kadrze oficerskiej mieli stanowić Białorusini z byłej armii gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza. Informowano również: „[...] ciągnęła nagonka przeciwko nam, mimo dość silnej wewnętrznej organizacji nie wywołały dotychczas poważniejszych masowych protestów [...]”³⁴.

Z drugiej zaś strony w tym samym sprawozdaniu pisano o małej aktywności komunistów działających w siedleckim garnizonie. Zwracano również uwagę na fakt, że dowództwo starało się mieć w każdej kompanii jednego z młodych oficerów, który miał opinię „dobrego człowieka”, a przy tym zbliżał się do żołnierzy i do którego żołnierze mieliby zaufanie. Takie działania dowództwa dawały efekty, skoro autor sprawozdania pisał: „Jak się na takie kawały dają brać żołnierze służyć może za dowód fakt, że nasi najaktywniejsi tow.[arzysze] mają złudzenia do tych właśnie „dobrych” oficerów, a niektórych z nich uważają, że są naszymi [...]”³⁵. Cytowane wyżej sprawozdanie podaje również szereg cennych informacji o 22 pp. Wywiadowca KPP pisał, że siedlecki pułk piechoty jest jednym z najbardziej wyróżnianych w Polsce, a honorowe szefostwo nad nim sprawuje król Rumunii, stąd „królewski” przymiotnik w jego nazwie. Drugim wyróżnieniem pułku była drużyna piłkarska, która (ostatnio) odniosła szereg zwycięstw sportowych i weszła do ligi piłkarskiej.

Wokół tych dwóch zalet pułku rozwijana jest stale kampania z jednej strony polityczna /przymierze z Rumunią, skierowane przeciw Sowiетom/, z drugiej strony wywołanie współzawodnictwa między poszczególnymi pułkami, a nawet wybijanie armji w jej udziale w życiu sportowem. Ma jeszcze tą dla nich zaletę, że odwraca uwagę masy żołnierskiej z dróg walki klasowej na tory sportowo-szowinistyczne³⁶.

Komuniści liczyli również na wywołanie i koordynowanie antagonizmu pomiędzy podchorążymi służby czynnej, a resztą żołnierzy (przy 22 pp istniała szkolna kompania podchorążych, której słuchacze mieli być według komunistów lepiej traktowani przez dowództwo, co miało wyrażać się m.in. w lepszym jedzeniu)³⁷. Do 9 pac komuniści nie dotarli, dlatego nie mieli na jego temat żadnych szczegółowych informacji poza składem narodowościowym, który miał być taki sam jak w 22 pp.

Pod koniec 1932 roku KPP w 22 pp miała liczyć 16 osób, w tym: 7 Ukraińców, 6 Białorusinów, 2 Polaków i 1 Żyda. Z grupy tej 6 żołnierzy pochodziło z przeka-

³⁴ Tamże, k. 2.

³⁵ Tamże, k. 3.

³⁶ Tamże, k. 4. Pisownia oryginalna.

³⁷ P. Borek, *Działalność KPP...*, s. 51-52.

zanych adresów, reszta zaś dołączyła do komunistów później. Jaczejka ta zgrupowana była najpierw w 4, a następnie w 2 komórkach i koordynowana przez 3 najaktywniejszych żołnierzy-komunistów. Główny wysiłek owej komórki skierowany był na tzw. akcję techniczną, czyli: wewnętrzny kolportaż prasy komunistycznej, wywieszanie plakatów, „kredkowanie”³⁸ i werbowanie nowych członków do organizacji. Nie prowadzono natomiast szerszych, masowych działań, za co winę – według sprawozdawcy CWW – ponosiło kierownictwo WW przy Komitecie partyjnym KPP w Okręgu Siedleckim. Praca tego wydziału polegała głównie na utrzymywaniu zdobytych już kontaktów wśród żołnierzy, dostarczaniu im literatury i innej pomocy technicznej. Rzeczywistej współpracy, samodzielnej inicjatywy, czy nastawienia politycznego nie było. Natomiast, jeżeli chodzi o „pracę techniczną”, to wydano dwie odezwy wojskowe w liczbie kilku tysięcy egzemplarzy, wywieszono kilka plakatów (m.in. w koszarach) przeciwko zbrojeniom i wojnie. Były również próby zorganizowania masówek, które nie doszły jednak do skutku. Ciekawa jest informacja, jakoby dowództwo siedleckiego garnizonu wywieszało na terenie koszar swego rodzaju *kontrplakaty* przeciwko KPP i ZSRS³⁹.

Na 11 listopada „w trudnych do uwierzenia warunkach” partia wywiesiła sztandar, który miał widzieć cały defilujący 22 pp. W podsumowaniu sprawozdania dotyczącego Siedlec „wydziałowiec” zwracał uwagę na duże poświęcenie i aktywność miejscowej organizacji komunistycznej, której członkowie angażowali się do kilku „robót” jednocześnie (m.in. prowadzono półlegalną pracę wśród esperantystów na terenie związków zawodowych). Nie wszyscy jednak kapecpowscy aktywiści byli równomiernie zaangażowani w swoje zadania. Sprawozdawca narzekał na łącznika przydzielonego do kontaktów z garnizonem siedleckim, stwierdzając, że

[...] jest to człowiek zupełnie nieodpowiedzialny [...]. Osobiście na Wydział nigdy nie przychodził [...]. Wydziału osobiście nie znał. Był zupełnie źle poinformowany o stanie liczebnym organizacji w wojsku, a o nastrojach w ogóle nie miał pojęcia⁴⁰.

W związku ze wzrostem organizacyjnym partii komunistycznej w 22 pp kapecpowcy postanowili utworzyć w nim komitet pułkowy oraz wydać komunistyczną gazetkę skierowaną do żołnierzy. Ponadto planowano uaktywnić działania partii we wszystkich dzielnicach Okręgu Siedleckiego dla „roboty wojskowej”. Jeżeli chodzi o 9 pułk artylerii ciężkiej to KPP w omawianym okresie do niego nie dotarła. Sprawa ta mocno musiała irytować komunistów, skoro dotarcie do placu postawiono jako „sprawę honoru rewolucyjnego całej org.[anizacji] wojsk.[owej] garnizonu”⁴¹.

³⁸ Kredkowanie – pisanie hasel komunistycznych kredą na murach, asfalcie lub transparentach.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ AAN, KPP, sygn. 158/X-9, t. 49, Sprawozdanie z Okręgu Siedleckiego za miesiąc grudzień [19]32 r., k. 6-7.

⁴¹ Tamże, k. 10-11.

Po zorientowaniu się w sytuacji w Siedlcach komuniści postanowili stworzyć Wydział Podokręgowy. Zaznaczano jednak, że na omawianym terenie nie było poważniejszych skupisk proletariatu, a „w samych Siedlcach nie ma nawet miejscowego tow.[arzysza] należącego do egzekutywy K[omitetu] O[kręgowego]”⁴². Za podstawową wadę wydziału uważano niemożność wglądu w sprawy okręgowe oraz brak funduszy na wyjazdy, wskutek czego organizacja komunistyczna w Siedleckim zaabsorbowana była tylko miejscową pracą. Zdaniem sprawozdawcy Okręg ten był słaby organizacyjnie i wymagał ciągłej koordynacji „z góry”. „W przeciwnym razie – pisano – robota posuwać się będzie leniwie, jeżeli zgoła nie będzie zamierać”⁴³.

Jeżeli chodzi o Łuków, to KPP o miejscowym garnizonie miało najmniej informacji. W cytowanym wyżej sprawozdaniu pisano:

Garnizon stanowi jeden oddział kawalerii, w którego skład wchodzi zapasowe szwadrony 3 pułków ułanów wielkopolskich 25, 26 i 27-go. Oddział ten znajduje się kilka kilometrów za miastem (na Łapiguzie – przyp. aut.), wobec czego praca drużyn szturmowych jest bardzo utrudniona. Dotąd w oddziale nie mamy ani jednego kontaktu. Jednak silny wzrost organizacyjny Partii i młodz.[ieżówki] /dzielnica stoi na pierwszym miejscu w Okręgu/ jak również i bardzo energiczna działalność w tym kierunku sekretarza dzielnicy, dają gwarancję, że w najkrótszym czasie dotrzemy do oddziału⁴⁴.

Wobec tego postanowiono zorganizować „akcję urlopową” (m.in. wydanie odezwy urlopowej) i włączenie do niej bezpartyjnych żołnierzy (KPP miała tu występować jako jedyna siła zewnętrzna, która walczy o urlopy dla żołnierzy). Ponadto KPP tradycyjnie nastawiła się na wywieszenie sztandarów, plakatów i „kredkowanie”. Ukoronowaniem tej akcji miała być „masówka”⁴⁵ zorganizowana pod koszarami. Główny nacisk w dzielnicy łukowskiej poza plakatowaniem, „kredkowaniem” i „masówkami”, partia położyła na pracę drużyn szturmowych⁴⁶.

Nieco inaczej sytuacja komunistów wyglądała w Białej Podlaskiej. W sierpniu 1932 r. rozbito w białskim garnizonie jacejkę komunistyczną założoną przez kanoniera Jana Hołoda z 9 pal. 30 listopada tego samego roku Wojskowy Sąd Okręgowy nr IX w Brześciu n/Bugiem na rozprawie głównej skazał na karę pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i wydalenie z wojska lub degradację pięciu żołnierzy 9 pal: kan. Jana Hołoda z m. Rusiły, pow. włodawski (8 lat ciężkiego więzienia), kaprała służby czynnej Mikołaja Chilimona z Kozymina, pow. włodawski (6 lat ciężkiego więzienia), bombardiera Romana Momota z m. Kalińce, pow. włodawski (2 lata więzienia i degradacja), bomb. rez. Józefa Stelmacha z m. Uchnin, pow. włodawski (1 rok więzienia i degradacja) oraz kan. Jana Poliszuka z Wytyczna, pow. włodawski (6 miesięcy twierdzy). Oskarżeni zostali skazani za

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, k. 10-11.

⁴⁴ Tamże, k. 9.

⁴⁵ Masówka - inaczej wiec komunistyczny.

⁴⁶ Tamże, k. 9-10.

następujące przestępstwa: należenie do organizacji komunistycznej, utworzonej w 9 pal przez kan. 5 baterii Jana Hołoda⁴⁷; rozpowszechnianie wśród kanonierów odezw, ulotek i pism (m.in. gazetę „Koszary”) komunistycznych, wzywających robotników, chłopów i żołnierzy do uwolnienia siłą z więzienia w Białej Podlaskiej więźniów politycznych, obalenia ustroju II RP i wprowadzenia ustroju radzieckiego; dążenie do utworzenia w 9 pal komitetu pułkowego, który miał przejąć władzę na wypadek przewrotu lub rozruchów komunistycznych; działanie w porozumieniu i współpracy z cywilną organizacją KPP z Białej Podlaskiej oraz komórką komunistyczną istniejącą w 34 pp (zlikwidowaną wiosną 1931 r.), wychwalanie ustroju sowieckiego, namawianie do sabotażu w wojsku i dezercji⁴⁸.

Jak więc widać praca kontrwywiadu wojskowego przynosiła wymierne efekty. W sprawozdaniu CWW z Okręgu Siedleckiego za miesiąc grudzień 1932 r. informowano:

[...] większość żołnierzy tych pułków [34 pp i 9 pal – przyp. aut.] stanowią Ukraińcy i Białorusini [...]. 2-3 miesiące temu miała miejsce w 34 pułku i w [9] palu wyspa. Wpadło z zorganizowanych 17 tow.[arzyszy] z pułku piechoty, prawdopodobnie 6, i 3-ch z 12 zorganizowanych w palu. Wzięto również 3 tow.[arzyszy] cywilów kierujących tą robotą. W związku z tą wyspą aresztowano również jednego z tow.[arzyszy] z 22 pp i 1-go z 9 pacu obu pułków garnizonu siedleckiego. Robota od tego czasu została zupełnie przerwana, gdyż i tow.[arzysz] kierujący nią [z] zewnątrz, jak i najaktywniejsi żołnierze wpadli. Już od kilku tygodni kom.[itet] miejsc.[owy] czyni starania skontaktowania się z pozostałymi po wyspie w pułku towarzyszami [...]. Siłą rzeczy cała organizacja musi się skupić na łapanie potraconych przez wyspę kontaktów. W palu dotąd ani jednego kontaktu nie połapaliśmy. Zwracam uwagę na wyjątkowo trudne warunki policyjne i na wielką słabość organizacyjną Partii w tej miejscowości⁴⁹.

W tej sytuacji nastawiono się jedynie na próbę wydania i rozkolportowania wewnątrz i na zewnątrz koszar ulotek oraz ewentualne zawieszenie sztandaru.

W „Sprawozdaniu z Obwodu Siedlce – Łomża za m.[iesiąc] styczeń [1933]” pisano, że niewiele z zaplanowanych działań udało się zrealizować. Komitet puł-

⁴⁷ Tej postaci warto przyjrzeć się bliżej. Jan Hołód, ur. 21 lipca 1909 r. w Rusiłach, gm. Opole, pow. włodawskiego, woj. lubelskiego, syn Teodora i Melanii z Koladczuków, prawosławny, w służbie wojskowej od 3 marca 1931 r. Już przed poborem do wojska znany był policji za przynależność do KPP, organizowanie komunistycznych masówek i demonstracji oraz czynny opór władzy i uderzenie policjanta, za co był karany sądownie trzymiesięcznym więzieniem. W wojsku posiadał złą opinię i był karany dyscyplinarnie za wystąpienia przeciwko podoficerom. Hołód był zagorzałym komunistą, którego żaden sąd i żaden wyrok nie był w stanie zresocjalizować. W czasie II wojny św. kontynuował swoją „rewolucyjną” działalność – wstąpił do komunistycznej partyzantki i pod pseudonimem „Kirpiczny” dowodził batalionem GL operującym m.in. w powiecie bialskim – zob. AAN, NSW, sygn. 427/1/24, k. 6, 14; M. Bechta, *Rewolucja, mit, bandytyzm. Komuniści na Podlasiu w latach 1939-1944*, Warszawa – Biała Podlaska 2000, s. 147.

⁴⁸ AAN, NSW, sygn. 427/1/24, k. 6-11, 15.

⁴⁹ Tamże, KPP, sygn. 158/X-9, t. 49, Sprawozdanie z Okręgu Siedleckiego za miesiąc grudzień [19]32 r., k. 8-9, 10.

kowy 22 pp odbył się w tym czasie tylko dwa razy, mimo postawionych podczas zebrań zadań nie zdołano wykorzystać „akcji urlopowej” dla poruszenia masy żołnierskiej pułku, za co główną winę ponosił sekretarz Wydziału Okręgowego, który realizował „swoją politykę”. Mimo tych niepowodzeń „akcja urlopowa” miała jeden przynajmniej plus, a mianowicie uaktywnienie całej partii i jej zrozumienie dla „roboty wojskowej”. Wynikiem tego miało być zebranie 18 adresów żołnierskich, z czego 4 dotyczyły pułków stacjonujących na południowym Podlasiu. W samych Siedlcach KPP przeprowadziła jeden wiec wojskowy, na który przybyło jedynie niespełna 20 żołnierzy, w tym 6 członków partii. Nie zdołano jednak „masówki” tej rozwinąć w demonstrację. Oprócz „masówki” komuniści rozwiesili ok. 25 plakatów skierowanych do żołnierzy, wydali odezwę oraz przeprowadzili w pułku ustną agitację o urlopy. Sprawozdawca pisał również o coraz silniejszych nastrojach niezadowolenia wśród żołnierzy 22 pp, czego wyrazem miały być indywidualne protesty przeciwko „rozwalaniu kostek ubraniowych, źle pościelonych łóżek, itd.” Zaznaczano jednak, że miejscowi komuniści nie potrafili tych drobnych zatargów poszczególnych żołnierzy wykorzystać do wywołania masowych protestów⁵⁰.

W lutym 1933 roku cała praca komunistów w Okręgu Siedleckim skupiała się na akcji przeciw sądom doraźnym. Jeżeli chodzi o garnizon siedlecki, to stan organizacyjny KPP nie zmienił się od ostatnich miesięcy roku poprzedniego – w 22 pp nadal było 16 żołnierzy-komunistów, natomiast w 9 pułku artylerii ciężkiej tylko jeden. Oprócz tego wspomniano o 3 „luźnych” członkach w 22 pp i 4 w 9 pac. „Sprawozdanie z obwodu Siedlce – Łomża za miesiąc luty [1933]” donosi o ciekawym wypadku w 22 pp. Mianowicie jedna z jego kompanii poprzez ciągłe (niezorganizowane) „burzenie się” wywalczyła sobie znacznie lepsze warunki życia koszarowego i polowego od reszty pułku. Kompania ta miała mieć lżejsze ćwiczenia, a podczas nawet małych mrozów nie ćwiczyły w ogóle! Trudno uwierzyć, aby tak było naprawdę, jeżeli jednak zdarzały się pojedyncze wystąpienia żołnierzy przeciw dyscyplinie, to nie było w tym żadnej zasługi komunistów: „Nasi towarzysze, choć są przeważnie inicjatorami tych „wystąpień”, nie umieją ich podnieść na wyższy poziom, nie umieją ich upolitycznić”, pisano w sprawozdaniu⁵¹.

Kontrwywiad wojskowy DOK IX również odnotowywał dalsze sukcesy w zwalczaniu wpływów *kompartii* w garnizonie siedleckim. Po zawieszeniu w 22 pp po raz pierwszy sztandaru komunistycznego przeprowadzono w pułku masowe rewizje, a kilku żołnierzy aresztowano. Kilka dni po tych wydarzeniach komuniści rozwinęli spóźnioną kampanię o zwolnienie aresztowanych i rozkolportowali w pułku literaturę partyjną, co nie przyniosło jednak żadnych efektów, jako, że żołnierzy po przesłuchaniu zwolniono⁵². Wobec tych niepowodzeń nastawiono się na „walkę” o polepszenie żołnierskiego jedzenia, odezwę potępiającą sądy doraźne i sytuację w Rumunii, hasła zimowe – „Precz z ćwiczeniami podczas mrozów od -5°C”, wywieszanie plakatów i sztandaru, wypłacanie dodatków manewrowych,

⁵⁰ AAN, KPP, sygn. 158/X – 9, t. 49, Sprawozdanie z obwodu Siedlce – Łomża za m.[miesiąc] styczeń [1933], k. 13-15.

⁵¹ Tamże, k. 17-18.

⁵² Tamże.

etc. Przy okazji stracono łączność z jedynym komunistą w 9 pac-u, który w rzeczywistości nie był zainteresowany aktywną współpracą z siedleckim WW KPP i odmawiał ścisłej współpracy. Wobec takiego stanu rzeczy postanowiono zorganizować drużyny szturmowe, by dotrzeć do 9 pac⁵³.

Tymczasem okazywało się, że zreżniona polityka dowództwa wymierzona przeciwko komunistom w koszarach, a przejawiająca się w stwarzaniu wrażeń, iż starsi oficerowie byli „dobrzy i sprawiedliwi” i nic nie wiedzieli o nadużyciach młodszych oficerów, przynosiła rezultat. Za przykład niech posłuży tu przypadek odchodzącego do cywila sekretarza komitetu pułkowego 22 pp, który napisał anonimowy list do dowódcy pułku, gdzie informował o niedoli życia żołnierskiego i udręczeniach zadawanych żołnierzom przez młodszych oficerów. W sprawozdaniu KPP napisano: „Złudzenia te przedzierają się tu i ówdzie nawet do naszych szeregów. Ta robota winna znaleźć odtrutkę w koszarach”⁵⁴.

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy 1933 r. nie uległa również zmianie słaba sytuacja oddziaływania KPP na garnizon bialski. W okresie tym praca komunistów w koszarach 34 pp i 9 pap ograniczała się (podobnie, jak w Siedlcach) głównie do kolportażu swoich wydawnictw, plakatowania i wywieszania transparentów wokół budynków koszarowych. Także i tutaj poświęcone były one głównie sądom doraźnym, Rumunii, ubezpieczeniom i hasłom zimowym. Zwracano również uwagę na brak ludzi – w lutym 1933 r. KPP miała w garnizonie tylko 3 kontakty: 2 żołnierzy z 34 pp i 1 z 9 pal. Dodatkowo kontakty te, w związku z przenoszeniem żołnierzy do innych garnizonów i ich wyjazdami na ćwiczenia, były ciągle zrywane. Ponadto skarżono się, że pełnomocnik KPP w Białej Podlaskiej „kompletnie zaniedbywał robotę, tłumacząc się skompromitowaniem policyjnym, głupimi wymówkami i trudnościami”⁵⁵.

Praca WW OK KPP Siedlce nie przebiegała najlepiej również wiosną 1933 r. Nadal sprowadzała się ona do kolportowania plakatów i odezów, choć próbowano organizować działalność wśród rekrutów. W organie prasowym WW KC KPP „Głos Poborowca” z marca 1933 r. przedstawiono program dla komórek działających w wojsku. Na pierwszy plan wysunięto hasło przeciwstawienia się przygotowaniom wojennym rządu i uderzeniu na ZSRS oraz hasło walki z tzw. ciężarami wojennymi nakładanymi przez „fasyzm na masy młodzieży pracującej”. Domagano się ponadto zapomóg dla młodzieży idącej do wojska i płatnych urlopów dla poborowych.

W garnizonie siedleckim WW miał mieć kontakty z 19 żołnierzami, wśród których było trzech nowych (dwóch Białorusinów i Żyd). Mimo to komuniści nie potrafili pozyskać żołnierzy i „pchnąć” ich do jakichkolwiek wystąpień. Jedynie w 7 kompanii 22 pp dochodziło do stałego łamania dyscypliny, odmawiania wykonywania rozkazów, czy przyjmowania posiłków. KPP kompanię tę nazywało nawet „swoją”. Zorganizowano także kilka nieoficjalnych narad, na których pozyskano kilku sympatyków i trzech nowych ścisłych członków. Ponadto, wśród stałej grupy

⁵³ P. Borek, *Działalność KPP...*, s. 54.

⁵⁴ AAN, KPP, sygn. 158/X - 9, t. 49, Sprawozdanie z obwodu Siedlce - Łomża za m.[miesiąc] luty [1933], k. 22.

⁵⁵ P. Borek, *Komunistyczna Partia Polski...*, s. 28.

czytających gazety kolportowano pisma „Na przyzbie” i „Kronika” oraz zaczęto zbierać składkę po 3-5 gr na nowe tytuły, w tym legalną prasę chłopską. Kierownictwo KPP zapowiedziało na 19 marca (imieniny Józefa Piłsudskiego) wydanie specjalnie przygotowanej z tej okazji ulotki, rozwieszenie plakatów i sztandarów, narady (jako „odtrutkę” na pogadanki i akademie organizowane przez dowództwo) oraz „kredkowanie”. Sprawozdawca notował jednak, że zmiana na stanowisku sekretarza Wydziału Wojskowego pogorszyła jego pracę. Sekretarz ten mieszkał bowiem poza Siedlcami, co znacznie utrudniało mu pełnienie obowiązków. Na zmianę również nie można było liczyć z powodu braku nadających się do tej pracy kandydatów⁵⁶.

W Białej Podlaskiej w organizacji komunistycznej znajdowało się nadal trzech żołnierzy (dwóch w 34 pp, w tym jeden nowy Polak, i jeden w 9 pal), przy czym z dwóch kontaktów z lutego jeden został zgubiony, zrealizowany zaś jeden nowy. „Sprawozdanie z roboty wojskowej z Obwodu Siedlce – Łomża za marzec 1933 r.” podaje bardzo istotną informację dotyczącą 34 pp:

Najważniejsze momenty w pułku piech.[oty] to: stale odbywają się ćwiczenia walk ulicznych, rozpędzanie tłumów, itp. Wobec tego, że we wszystkich innych pułkach tej dywizji [9 DP – przyp. aut.] nas „czują”, a w danym pułku od długiego czasu naszej roboty nie było, prawdopodobne jest, że właśnie ten wybrali do podniesienia go do roli „wypadowego” i stąd tu te ćwiczenia. [Żołnierze] narzekają na marną odzież i ciężkie ćwiczenia. Żarcie ostatnio miało się poprawić. Ściągają co dekadę 5 gr. z żołdu na prasę: IKC i „Polskę Zbrojną” w świetlicy⁵⁷.

W sprawozdaniu tym KPP zapowiadało na 19 marca „kredkowanie”, wywieszenie sztandaru i 20 plakatów z komunistycznymi hasłami w okolicy koszar. Za główny cel postawiono sobie jednak realizowanie wszystkich dostępnych adresów i wzmocnienie pracy organizacji. Bez spełnienia tych warunków „[...] o szerzej zakrojonej pracy (w garnizonie bialskim – przyp. aut.) myśleć nie można”⁵⁸.

Kolejne sprawozdanie CWW pochodzi z maja i czerwca 1933 r., i tu można już zauważyć pewien postęp w „wojskowej pracy” KPP. Jeżeli chodzi o Siedlce, to nastąpiło tam uszczuplenie organizacji o 5 żołnierzy zwolnionych do cywila, w związku z czym zdekompletowaniu uległy 3 komórki. W związku z tym stan organizacyjny w 22 pp przedstawiał się następująco: 14 żołnierzy starego rocznika (2 Żydów, 2 Polaków i 10 Białorusinów), z czego 4 było w kompani ckm-ów, 3 w komp. strzeleckiej, 1 w plutonie artyleryjskim i 4 funkcyjnych (kuchnia, magazyn, areszt, izba chorych). Stan uzupełniało 4 białoruskich rekrutów. Po reorganizacji pozostały 4 komórki starego rocznika i 1 komórka rekrucka. W 9 pułku artylerii ciężkiej był jeden kanonier ze starego rocznika (Żyd) i 7 nowych kanonierów z młodego rocz-

⁵⁶ AAN, KPP, sygn. 158/X – 9, t. 33, Sprawozdanie z roboty wojskowej z obwodu Siedlce – Łomża za marzec 1933 r., k. 10.

⁵⁷ Tamże, k.10 – 11.

⁵⁸ Tamże.

nika, wśród których dominowali Białorusini. Kontakty te znajdowały się w fazie organizacji. Tym razem główne wysiłki skupiono na akcji pierwszomajowej, która jednak, zdaniem sprawozdawcy, została mocno zaniedbana. Jako główną przyczynę tego stanu rzeczy wymieniano słabość polityczną i organizacyjną odpowiedzialnej łączniczki oraz wychodzenie pod koniec kwietnia żołnierzy do cywila. Wobec powyższego na akcję majową złożył się kolportaż literatury komunistycznej oraz agitacja słowna. Odezwy lokalnej nie miał nawet kto napisać. Podobnie sytuacja miała się i w czerwcu. Słabość organizacji komunistycznej w siedleckim garnizonie była oczywista, jedyną „broń” WW stanowiły tylko odezwy, pogadanki, narady. Pojedyncze przypadki wystąpień żołnierzy przeciwko dyscyplinie i tym razem były spontaniczne, zupełnie niepowiązane z inicjatywą KPP. Nie dziwi to jednak, jeżeli weźmie się pod uwagę podejście do „roboty wojskowej” cywilnego aparatu partii. Wysłannik CWW skarżył się, że pozostawiony na stanowisku kierownika towarzysz z okolic Siedlec „[...] ani razu nie widział się z żadnym żołnierzem i niczego w tej robocie nie robił”⁵⁹.

W garnizonie bialskim do organizacji komunistycznej należało wówczas 12 żołnierzy z 34 pp starego rocznika (w tym 3 po szkole podoficerskiej – 2 starszych strzelców i 1 kapral): 3 Polaków i 9 Ukraińców spod Brześcia. Żołnierze ci byli zorganizowani w czterech komórkach, po trzech żołnierzy każda. Wśród nowego rocznika pisano o 4 pozyskanych rekrutach w 34 pp, natomiast w 9 palu jaczekę komunistyczną tworzyło 2 „niepowiązanych” żołnierzy i 1 „luźny” (Żyd). Większość spośród komunizujących rekrutów stanowili Ukraińcy. Istniał również komitet pułkowy, składający się z trzech osób (właśnie dotarcie do tego komitetu wpłynęło na ten spory wzrost członków „wojskówki KPP” w bialskim garnizonie). Przed 1 maja na terenie koszar zostały rozrzucone ulotki, rozwinięto dwa sztandary (1 wewnątrz garnizonu i 1 na zewnątrz), a także prowadzono „indywidualną agitację słowną”. Poza tym w sprawozdaniu podkreślano wysoki poziom polityczny komitetu pułkowego 34 pp, przypadki odmowy wykonywania rozkazów przez ten pułk, próbę pobicia podoficera, ale także zupełny brak komunistycznej literatury, słabość i brak odpowiedniego podejścia do żołnierzy przez cywilne kierownictwo bialskiej KPP. W sprawie agitacji wśród poborowych brak było informacji, zwrócono za to uwagę na fakt, jakoby poborowi mieli być przyjmowani w komisjach herbatą, chlebem i kielbasą⁶⁰.

W „Sprawozdaniu z obwodu Siedlce – Lublin – Radom – Kielce za lipiec 1933 r.” napisano o 27 żołnierzach-komunistach z 22 pp (13 żołnierzy starego rocznika i 14 młodego rocznika) oraz 10 z 9 pac (w tym 9 z młodego rocznika). Spośród tych 10 artylerzystów stworzone były tylko dwie komórki, w skład których wchodziło 7 żołnierzy. Główną akcją, nad którą w miesiącu sprawozdawczym pracowała siedlecka „jaczekka koszarowa” była tzw. akcja pierwszosierpniowa, której kulminacyjnym momentem miała być demonstracja w dniu 1 sierpnia (święto komunistyczne), w trakcie której miały być śpiewane też pieśni „rewolucyjne”. Pomocą w

⁵⁹ AAN, KPP, sygn. 158/X-9, t. 33, Sprawozdanie z obwodu Siedlce – Łomża za okres maj-czerwiec 1933 r., k. 14-15.

⁶⁰ P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego...*, s. 157-158.

osiągnięciu celu głównego służyć miała „akcja techniczna”, a więc: narady, kolportaż odezw (sierpniowej i ropczyckiej), ogólnej literatury partyjnej, plakatowanie i wywieszenie sztandaru. Zamierzone cele zrealizowano tylko częściowo – do komunistycznej demonstracji – wskutek zaniedbania kierownika „roboty wojskowej” – nie doszło, wobec czego pozostały narady (nadal o charakterze nieoficjalnym) oraz „akcja techniczna” (30 lipca został wywieszony wewnątrz koszar 22 pp komunistyczny sztandar, a jeszcze wcześniej rozlepiono 20 plakatów)⁶¹. Znamionnym wydaje się fakt, że nawet ta akcja nie była dostatecznie dobrze przygotowana i nie została w pełni zrealizowana. Na terenie koszar siedleckich kolportowana była prasa ogólnopartyjna oraz odezwa lipcowa, jako że specjalnej odezwy sierpniowej z mocnym uwzględnieniem powstania w Ropczycach⁶² „[...] wskutek niewiadomych przyczyn /okręgowca po sierpniu na terenie nie zastałem/” nie wydano⁶³. Do zadań „posierpniowych” zaliczono zorganizowanie komitetu pułkowego młodego rocznika (stary rocznik odchodził do cywila), który miał być na początku organem pomocniczym, pożegnanie starego rocznika i przyjęcie rezerwy, dalszą propagandę w sprawie ropczyckiej oraz kredkowanie podczas letnich manewrów. Ponadto planowano nadal uaktywniać już istniejące komórki młodego rocznika 22 pp. Na skutek letnich manewrów kontakt z 9 pacem został urwany, jednak jeszcze przed wyruszeniem tego pułku na manewry komuniści przeprowadzili na terenie koszar artyleryjskich kolportaż lipcowej odezwy antywojennej i literatury ogólnopartyjnej, a także wywiesili kilka plakatów dotyczących wydarzeń w Ropczycach. Sprawozdawca narzekał jednak na łączniczkę, która jego zdaniem „[...] wskutek nieumiejętnego podejścia do żołnierzy i wskutek częściowego skompromitowania nie nadaje się. Odpowiedniej nowej nie udało mi się wydostać”⁶⁴. Z kolei 28 lipca 1933 r. na szosie Brzeskiej pod Siedlcami rozrzucono 21 odezw komunistycznych, a dzień później na terenie koszar 22 pp w Siedlcach ujawniono 60 ulotek komunistycznych. Zatrzymana w tej sprawie kobieta uciekła⁶⁵.

Wzrost organizacyjny KPP odnotowano także w garnizonie bialskim. W cytowanym sprawozdaniu pisano już o 23 żołnierzach-komunistach w 34 pp (w tym 13 ze starszego rocznika i 10 z młodszego), wśród których dominowali Białorusini (tylko 2 spośród nich było Polakami). W III/9 pal posiadano zaledwie 2 żołnierzy młodszego rocznika. W Białej Podlaskiej również miała odbyć się „śpiewana” demonstracja z okazji obchodzonego 1 sierpnia święta komunizmu, do której jednak

⁶¹ AAN, KPP, sygn. 158/X - 9, t. 33, Sprawozdanie z obwodu Siedlce - Lublin - Radom - Kielce za lipiec 1933 r., k. 17.

⁶² W czerwcu 1933 r. w Ropczycach i powiecie (Rzeszowskie) doszło do masowych, antysanacyjnych chłopskich rozruchów i walk, które momentami przypominały powstanie. Szczególnie krwawe walki z policją i wojskiem rozgorzały we wsiach: Nockowa, Grodzisk Dolny, Kozodrza, Wólka pod Lasem - zob. H. Zieliński, *Historia Polski 1914-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, 1983, s. 227.

⁶³ AAN, KPP 158/X - 9, t. 33, Sprawozdanie z obwodu Siedlce - Lublin - Radom - Kielce za lipiec 1933 r., k. 17.

⁶⁴ Tamże, k. 18-19.

⁶⁵ Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej: APS), Starostwo Powiatowe w Siedlcach (dalej: SPS), sygn. 18, k. 60, Sprawozdania Sytuacyjne Nr 1-12 za 1933 r.: miesięczne Sprawozdanie Sytuacyjne Nr 7 za czas od 1 VII do 31 VII 1933 r.

nie doszło z tego samego powodu, co w Siedlcach (zaniedbanie). Ponadto napisano o zamiarze wywieszenia w koszarach 34 pp sztandaru z okazji 1 sierpnia, „narodach pierwszosierpniowych”, gdzie dominowała sprawa ropczycka, a w których miało wziąć udział 60-70 żołnierzy; kolportowaniu literatury komunistycznej, głównie *moprowej* (Międzynarodowa Organizacji Pomocy Rewolucjonistom – MOPR), ponieważ żadnych innych nie dostarczono. Sprawozdawca podał także, że w związku z Ropczycami w 34 pp odbyły się wykłady o postępowaniu w stosunku do strajkujących, na których miano uświadamiać żołnierzy, że:

strajkujący demonstranci to wrogowie ojczyzny i jako tacy przestają być naszymi ojcami, czy braćmi, że obowiązkiem i cnotą żołnierza jest na rozkaz odpowiedni celnie strzelać, by jednym nabojem zabić kilku wrogów [...]⁶⁶.

Informowano również, że na drugi dzień po wypadkach ropczyckich do dowództwa garnizonu Biała Podlaska nadeszła depesza Ministerstwa Spraw Wojskowych, w której znajdowały się rozkazy o wstrzymaniu urlopów dla żołnierzy pochodzących z województw południowych, zwłaszcza zaś powiatów objętych rozruchami. W zakończeniu sprawozdania pisano o przygotowaniach komunistów do akcji „kredkowania” tras przemarszu wojska na manewry oraz demonstracyjnego odprowadzania żołnierzy zwolnionych do cywila. Z powodu letnich manewrów 9 pał kontakt z tym pułkiem był zerwany⁶⁷. Także i w przypadku Białej Podlaskiej narzekano na brak odpowiedniego łącznika z koszarami, dotychczasowy zaś nie przejawiał dostatecznej aktywności organizacyjnej i zbyt rzadko spotykał się z żołnierzami miejscowego garnizonu.

Oficerowie Samodzielnego Referatu Informacyjnego DOK IX i Żandarmerii Wojskowej jednak nie próżnowali. We wrześniu 1933 r. zlikwidowano w Białej Podlaskiej Wydział Wojskowy KD KPP, który istniał od 1932 r., a jego pracą kierował Szyja Rozenfeld. Likwidacji uległa także komórka żołnierska w 34 pp. W skład WW w Białej Podlaskiej wchodził wówczas: Pinkus Musawicz, Szał Szmur, Estera Lis, Rywka Epelbaum, Joachim Przylepa i Jan Łuc⁶⁸. W wyniku tych aresztowań działalność KPP w białskim garnizonie zamarła i nie prowadzono żadnej działalności. Jak pisał przedstawiciel CWW w sprawozdaniu za luty 1934: „Biała: kilka miesięcy temu była wsypa. Dalszych szczegółów nie znam, bo nie mogę tam dotrzeć”⁶⁹.

Również w siedleckich koszarach sytuacja komunistów wyraźnie się pogorszyła. 28 listopada 1933 r. aresztowano tu sekretarza KZMP i członka egzekutywy OK KZMP w Siedlcach – Hersza-Arję Finkelsztajna, który agitował za *kompartią* m.in. w szkole rzemieślniczej w Siedlcach oraz kontaktował się z nieustalonymi

⁶⁶ AAN, KPP, sygn. 158/X – 9, t. 33, Sprawozdanie z obwođu Siedlce – Lublin – Radom – Kielce za lipiec 1933 r., k. 18-19.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ E. Horoch, dz. cyt., s. 300.

⁶⁹ AAN, KPP, sygn. 158/X – 9, t. 33: Sprawozdanie z Obwođu Lublin – Siedlce – Łomża za m.[iesiąc] luty 1934 r. k. 21.

podoficerami garnizonu siedleckiego⁷⁰. Na początku 1934 r. wysłannik CWW raportował:

W Siedlcach żadnej roboty nie było. Obsługiwała ich dziewczyna samodzielnie, bez żadnego nastawienia – spotyka się z nimi (żołnierzami – przyp. aut.) dwa razy w tygodniu, ale nic nie wie, co się u nich dzieje. Odbyłem posiedzenie z sekretarzem OK, miejscowym młodzieżowcem i z tą pełnomocniczką [...]. Mówiono o konieczności tej pracy (wśród żołnierzy – przyp. aut.) [...]. Do zrobienia została akcja wśród poborowych i 19 marca⁷¹.

W okresie letnich ćwiczeń tego roku na Południowym Podlasiu zostały rozrzucone czasopisma komunistyczne – „Głos Żołnierza”, „Młody Proletariusz” i „Głos Robotniczy”. Wysyłano też listy do żołnierzy z ulotkami komunistycznymi. W sierpniu 1934 r. (podczas przemarszu oddziałów 9 DP) w Białej Podlaskiej, Siedlcach, Radzyniu i Międzyrzecu Podlaskim wywieszono kapepowskie transparenty. Władze wojskowe cały czas były jednak dobrze poinformowane o robocie partyjnej na terenie swych garnizonów:

w okręgu KPP Siedlce, zwłaszcza w DK Biała Podlaska odbyło się kilka zebrań w ubiegłym miesiącu o charakterze sprawozdawczym. Na uwagę zasługuje fakt ponownego odbudowania Miejskiego Komitetu (MK) w Białej Podl., zlikwidowanego doszczętnie w końcu ubiegłego roku przez władze bezpieczeństwa. W związku z mającym się odbyć procesem aresztowanych działaczy bialskich na jednym z zebrań przedstawiciel [...] MK prosił obecnego na zebraniu funkcjonariusza OK, aby ten postarał się przez partię pozyskać na obrońców adwokatów: Duracza i Etingera z Warszawy [...]. Okręgowiec polecił na razie na znak protestu powybijać kamieniami szyby w Sądzie Okr. W Białej Podl., przy czym kamienie należy owinać w bibułę komunistyczną⁷².

Na początku 1935 roku sytuacja w Wydziale Wojskowym KPP w Okręgu Siedleckim nie była najlepsza. Wysłanniczka CWW raportowała, że partia nie robi nic w sprawie pozyskania siedleckiego garnizonu, wyznaczony do tego zadania łącznik „z żołnierzami się nie spotykał, stale i systematycznie nawalał, nie chciał robić, ani należeć do partii, został nieodpowiednio wciągnięty [...]”⁷³. Nie dziwi więc fakt, że wobec takich zaniedbań nawet komunizujący żołnierze siedleckiego garnizonu nie chcieli kontaktować się z partią. Z powodu braku odpowiedniego łącznika z żołnierzami miał spotykać się (do momentu przybycia odpowiedniej osoby) sekretarz miejscowego KZM, który nie miał jednak pojęcia o „robocie wojskowej”. Dużo

⁷⁰ APS, SPS, sygn. 18, k. 81-82, Sprawozdania Sytuacyjne Nr 1-12 za 1933 r.: Miesięczne Sprawozdanie Sytuacyjne Nr 11 za czas od 1 do 30 XI 1933 r.).

⁷¹ AAN, KPP, sygn. 158/X – 9, t. 33: Sprawozdanie z Obwodu Lublin – Siedlce – Łomża za m.[iesiąc] luty 1934 r., k. 21.

⁷² CAW, Akta 9 DP, sygn. I. 313.9.31., k. 9-10, Komunikat sytuacyjny za miesiąc lipiec 1934 r.

⁷³ AAN, KPP, sygn. 158/X – 9, t. 33, k. 24, Sprawozdanie za styczeń – luty 1935 r.

bardziej operatywni okazali się kapepowcy z 9 pal, „którzy sami połapali kontakt do piechoty”⁷⁴.

W Łukowie komuniści do koszar nie dotarli. Podobna sytuacja przedstawiała się w Białej Podlaskiej. Mimo że w mieście istniał KD, to brak było dojścia do tutejszego garnizonu, gdyż łącznik mieszkał ponad 20 km za miastem i z żołnierzami nie mógł się spotykać. Wysłanniczka CWW ustaliła szczegóły dotyczące „roboty wojskowej” z sekretarzem dzielnicy Biała Podlaska, który zobowiązał się wyznaczyć łącznika miejscowego i powiązać go z garnizonem. W końcówce sprawozdania pisano, że Obwód jest zaniedbany pod względem pracy wojskowej, a na całym jego terenie KPP miała posiadać 41 członków „ściśłych” i 2 „luźnie” z nią związanych⁷⁵.

Prawdę mówiąc WW KPP w garnizonach podlaskich praktycznie nie istniały przez cały 1935 rok. Po częstych aresztowaniach i likwidacjach komórek pułkowych komuniści zupełnie potracili kontakty z żołnierzami. Dodatkowo wysłannicy CWW na Okręg Siedlecki skarżyli się w swych sprawozdaniach, że nie istniały tu Wydziały Wojskowe, nie przeprowadzano żadnych akcji werbunkowych i prób dotarcia do koszar, a „okręgowcy” nie mieli pełnego zrozumienia i zaangażowania dla pozyskania armii. W dodatku nie mieli pełnego pojęcia o tym, czy są jakiegokolwiek wydziały miejscowe obsługujące garnizon. Mało tego – potracono nawet zdobyte już wcześniej kontakty. Sprawozdawca CWW zanotował: „Na S[iedlecczyźnie] sprawa wygląda w ten sposób, jakby nie było partii, ani młodz.[ieżówki]”. Ponadto miejscowy sekretarz partii stwierdził, iż Okręg Siedlecki pod względem organizacyjnym jest „białą plamą na mapie” i rewolucja w Polsce może odbyć się bez niego⁷⁶.

Zarówno KPP, jak i jej „młodzieżówka” nie miały dojścia do garnizonów z powodu kolejnych „wsp”, a w ich konsekwencji pozrywanych kontaktów. Nawet przygotowanych dla żołnierzy odezw nie miał kto odebrać. Pod koniec 1935 r. cała organizacja komunistyczna w Okręgu Siedleckim kompletnie zaniedbała robotę wojskową i jej nie prowadziła. Sekretarze komitetów partyjnych w ogóle nie wiedzieli, czy istnieje WW, a nieliczni, którzy mieli informacje, iż nie istnieje, nie robili kompletnie nic, aby takowe utworzyć. Nie dość, że nie przeprowadzano żadnych akcji werbunkowych wśród młodzieży idącej do wojska, to nawet nie pobierano kontaktów i adresów od poborowych – członków KPP. Komuniści nie posiadali więc żadnych kontaktów do koszar, jak i wiadomości z wewnątrz garnizonów⁷⁷. Przybyły na Okręg „wydziałowiec” postanowił jednak „za wszelką cenę dostać się do [siedleckich] koszar”. Wydanych zostało około 400 odezw do żołnierzy, które we wrześniu i listopadzie rozrzucono na terenie siedleckiego garnizonu (za kuźnią koszarową, na placu zbiórek żołnierskich, i na ul. Koszarowej). Odezwy te dostały się jednak także w ręce dowództwa 22 pp i 9 pal, które przeprowadziło w tej sprawie

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże; P. Borek, *Komunistyczna Partia Polski...*, s. 31.

⁷⁶ CAW, Akta DOK IX, sygn. I.371.9.22., k. 11, komunikat sytuacyjny za miesiąc czerwiec 1935 r.; AAN, KPP, sygn. 158/X - 9, t. 33, k. 26-27, Sprawozdanie za październik [1935 r.].

⁷⁷ AAN, KPP, sygn. 158/X - 9, t. 49, k. 38-39, Sprawozdanie za czas od 16.XI - 1.XII. 1935 r.

ostrożne śledztwo⁷⁸. Praca „wydziałowca” CWW dała jednak jakieś nikłe rezultaty, skoro wspomina on o 2 kontaktach z 9 pal. Artylerzyści ci prawdopodobnie mieli jakieś dojsię do 22 pp, skoro przygotowano drugą serię odezw do tego pułku⁷⁹.

Żadnych efektów pracy partyjnej wśród ułanów pułków wielkopolskich (25, 26 i 27) nadal nie było w Łukowie. Wysłannik CWW dostał co prawda przydzielonego do pomocy człowieka, jednakże z jego pracy nie był zadowolony. „Towarzysz” ten obiecywał dotarcie do garnizonu łukowskiego, gdyż miał mieć w nim znajomości. Tymczasem postanowiono na miejscu wydać odezwę do ułanów i rozkolportować ją wewnątrz i na zewnątrz koszar⁸⁰.

Na koniec sprawozdania z Okręgu Siedleckiego za listopad-grudzień 1935 r. wytyczono zadania na rok następny, które miały polegać m.in. na: dotarciu do koszar 22 pp i 34 pp, wszczęciu akcji werbunkowej do partii wśród poborowych, odpowiednim „urobieniu” pozyskanych w koszarach żołnierzy, jak również tradycyjnym kolportażu literatury propagandowej, wydawaniu odezw, ulotek, gazetek, wymianie listów oraz rozwijaniu akcji propagandowych⁸¹.

Zabiegi te ostatecznie przynosiły pewne efekty, bowiem latem 1936 roku znów uaktywniła się działalność „wojskówki” KPP na południowym Podlasiu. W garnizonach Okręgu Siedleckiego kolejny raz przeprowadzono tzw. akcję sierpniową, związaną z obchodami „Dnia Żołnierza”. Takie same działania podjęto również w garnizonach: lubelskim, zamojskim, kraśnickim i puławskim. Aktywność ta była jednak bacznie obserwowana przez kontrwywiad wojskowy.

Również w Białej Podlaskiej komunistom udało się ponownie dotrzeć do żołnierzy. W 1937 roku, w 6 kompanii 34 pp powstała nowa komórka KPP. Szybko została jednak wytropiona przez kontrwywiad pułku, a jej członkowie aresztowani. Dowódca 34 pp – ppłk dypl. Waław Budrewicz, w meldunku do dowódcy 9 DP, informował, że jej założyciele byli politycznie podejrzani i pochodzili z powiatu włodawskiego. Na 56 podejrzanych aż 48 pochodziło z tego powiatu. Żołnierze ci byli również sprawcami większości wystąpień przeciwko dyscyplinie⁸².

Dowództwo 9 DP bardzo starało się, aby podczas manewrów żołnierze nie byli narażeni na wpływ wrogiej propagandy. W tym celu żandarmeria i policja, a także władze administracyjne przeprowadzały wnikliwe rozpoznanie terenu w celu wyizolowania potencjalnych kolporterów materiałów wywrotowych. Żołniercom zwracano uwagę na bezwzględne oddawanie swoim przełożonym ulotek i wydawnictw o treści komunistycznej. Uczciwych znalazców motywowano nagrodami pieniężnymi – np. jeden z kanonierów 9 pal, który przekazał do

⁷⁸ CAW, Akta DOK IX, sygn. I.371.9.22., k. 6-7, Komunikat sytuacyjny za miesiąc listopad 1935 r. Jedną ze znalezionych ulotek nawoływała żołnierzy, aby walczyli m.in. o: zniesienie zakazu palenia na mieście, swobodne wychodzenie na miasto, podwyższenie żołdu, przy jednoczesnym obniżeniu pensji oficerom, udzielenie urlopów w czasie robót polnych (przejazd na koszt pułku), swobodnego czytania prasy, książek, nie używania żołnierzy do tłumienia buntu chłopów i robotników.

⁷⁹ AAN, KPP, sygn. 158/X - 9, t. 49, k. 40 - 41, Sprawozdanie za czas od 16.XI - 1.XII. 1935 r.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ P. Borek, *Działalność KPP...*, s. 58-59.

⁸² CAW, Akta 9 DP, sygn. I.313.9.77, Meldunek ppłk dypl. W. Budrewicza z 3 I 1938 r.

dowództwa znalezione przez siebie ulotki komunistyczne otrzymał nagrodę w wysokości 20 zł⁸³.

Wojsko było również przygotowane do likwidacji ewentualnych strajków lub zamieszek. W każdym garnizonie była opracowana w tym celu *Instrukcja przeciwstrajkowa*, która zawierała wytyczne na wypadek: strajku w zakładach użyteczności publicznej; strajku kolejowego; strajku pocztowo-kolejowego. We wszystkich wypadkach wojsko miało służyć swoimi specjalistami oraz zmilitaryzowanymi pracownikami powołanymi do służby wojskowej. Mieli oni przejmować nadzór nad obiektami użyteczności publicznej, koleją i pocztą⁸⁴.

Przedsięwzięcia, jakie wojsko planowało podjąć były niezbędne do sprawnego przeprowadzenia mobilizacji (poczta) i koncentracji (kolej). W związku z przewidywanymi zamieszkami 1 maja – co roku podejmowano w garnizonach nadzwyczajne środki ostrożności. Już 30 kwietnia od godz. 21.00 zarządzano pogotowie asystencyjne, które trwało do godziny 6.00 2 maja. W Siedlcach, w ramach tego pogotowia, 22 pp wystawiał kompanię strzelecką wspartą plutonem karabinów maszynowych, a w Białej 34 pp wystawiał jedną kompanię asystencyjną. Żołnierze jednostek otrzymywali ostrą amunicję. Równocześnie Żandarmeria Wojskowa prowadziła obserwację wydarzeń, związanych z obchodami 1 maja⁸⁵.

Działalność KPP w wojsku w okresie międzywojennym należała do najsłabszych odcinków pracy partyjnej. Pomimo wielokrotnych uchwał, apeli i starań nigdy nie przybrała ona charakteru masowego. Była zgodna z obowiązującą wówczas doktryną programową partii, która głosiła pozyskanie wojska dla swych celów i miała służyć rewolucji oraz przygotowywanemu zbrojnemu powstaniu. Słabość „wojskówki KPP” wynikała głównie z faktu, że wojsko mimo wszystko było zamkniętą społecznością. Żołnierze byli poddani ścisłej kontroli przez kadre dowódczą i kontrwywiad wojskowy, wobec czego nieliczne jacejki i poszczególni członkowie lub sympatycy komunizmu byli szybko ujawniani. Działalność KPP w wojsku często była też wykorzystywana przez wywiad Związku Sowieckiego, a funkcje kierownicze w Wydziałach Wojskowych obsadzano osobami, szkolonymi na kursach wywiadowczych w ZSRS. Charakterystycznym był również fakt, że członkowie komórek wojskowych rekrutowali się głównie z żołnierzy, pochodzących z mniejszości narodowych, a szczególnie ważną rolę w cywilnym kierownictwie partii odgrywali Żydzi⁸⁶.

⁸³ P. Borek, *Działalność KPP...*, s. 59.

⁸⁴ CAW, Akta 9 DP, sygn. I.313.9.31, Ogólna instrukcja przeciwstrajkowa IX DOK z 10 V 1932 r.

⁸⁵ Tamże, sygn. I. 313.9.31, k. 1-3, Zarządzenie ochronne na 1 maja 1934 r. Komendanci garnizonów wg własnego uznania i w zależności od warunków mieli zabronić opuszczania koszar szeregowym.

⁸⁶ Już w 1929 r. władze DOK IX otrzymywały raporty, iż: „[...] Stopniowo jednak [...] rozpoczynają [komuniści] pracę organizacyjną [...]. Zdołano już w Siedlcach utworzyć OK [...] przy czym znamieny jest fakt, że w skład komitetu nie wszedł ani jeden członek innej narodowości, niż żydowskiej” – CAW, Akta 9 DP, sygn. I.313.9.31, k. 7, Sprawozdanie o ruchu politycznym i stosunkach narodowościowych na terenie DOK IX za IV kwartał 1929 r.

*

Summary

Activity of the Communist Party of Poland (Komunistyczna Partia Polski) in Podlasie garrisons between 1927 and 1938

The article depicts the activity of the Communist Party in the Polish Army garrisons based in Biała Podlaska, Łuków and Siedlce. Against the background of ethnic relations that were present in the aforementioned area, the author portrays propaganda and operational methods employed among soldiers by agents affiliated with the Military Department of the Polish Communist Party. Finally, the article presents the results of suppressing communist subversion and spy network in the army.